

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. ud.  
Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)  
ul. Wolności nr 21

Nr. 191

Leszno, wtorek, dnia 22-go sierpnia 1939 r.

Rok XX

## Manifestacyjny pogrzeb Korfaniego

### Liczne pielgrzymki do trumny Zmarłego

Katowice. W piątek około 11-ej wieczorem przybył do Katowic samochód-karawan, wiozący trumnę ze zwłokami śp. W. Korfaniego.

Przed domem żałoby przy ul. Powstańców 41, przybycia zwłok oczekiwali przez kilka godzin znaczne tłumy.

Trumnę znieśli do domu kombatanci i umieścili w jednej z sal zamienionej na kaplicę.

Zwłoki złożone w dwu trumnach dębowej i metalowej, spoczęły na katafalku przy którym kombatanci zaciągnęli wartę honorową.

Przez kaplicę poczęły przesuwac się tłumy ludzi. Do północy przeszło przez nią ponad 1.500 osób.

Przez całą sobotę odbywały się pielgrzymki do trumny W. Korfaniego. Mnóstwo osób składało na trumnie kwiaty.

W sobotę w południe przybyli do domu żałoby księża biskupi śląscy: ordynariusz Adamski i sufragani Bieniek.

W niedzielę, 20 bm. w Katowicach odbył się manifestacyjny pogrzeb śp. Wojciecha Korfaniego, przy udziale kilkudziesięciu tysięcy osób.

Do Katowic od wczesnego rana przybywały liczne delegacje, ze sztandarami oraz rzesze publiczności udając się do domu żałoby, aby tam oddać ostatni hołd ceniom zmarłego.

O godz. 2-giej po południu zamknięto wstęp do kaplicy, w której spoczywały zwłoki i wpuszczano tylko wybitne osobistości oraz niektóre delegacje.

Na żałobne uroczystości pogrzebowe przybyli m. in.: gen. Haller, gen. Kukiel, b. premier Witos, b. minister Kiernik wraz z b. postem Gruszka, b. pos. Popiel, b. minister i prezydent Poznania Cyryl Ratajski, prof. St. Grabski, red. St. Stroiński, b. wicemin. Poszwiński, jeden z założycieli Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, płk. Modelski, red. Sacha, jako przedstawiciel Zarządu Gł. Stron. Nar., rotmistrz Stabłowski, reprezentant Stron. Zachowawczego w Poznaniu, delegacja Zw. Górali z N. Targu, delegacja Stron. Lud. z Zakopanego, liczne delegacje Stron. Pracy i Stron. Nar. z Warszawy przybył m. in. ks. kan. Wyrebowski. Przed godz. 4-tą przybyli księża biskupi: Adamski, ordynariusz śląski, Bieniek, sufragani w Katowicach i ks. dr Kubina bisk. ordyn. częstochowski.

Na ul. Powstańców formował się tymczasem olbrzymi kondukt żałobny. Ok. godz. 4 po odprawieniu żałobnych modłów, Sokoli wynieśli trumnę przed dom żałoby. Ku czci zmarłego oddano 3 strzały z moździerza. Trumnę wzięli na ramiona górnicy, po nich nieśli ją Hallerczycy, a następnie śląscy akademicy aż do katedry św. Piotra i Pawła.

W pochodzie niesiono olbrzymią ilość wieńców. Czoło pochodu stanowiły liczne organizacje, przed trumną zaś postępowały liczne szeregi duchowienstwa świeckiego i zakonnego. Kondukt żałobny prowadził biskup śląski ks. dr. Adamski.

W katedrze św. Piotra i Pawła po odprawieniu modłów przez duchowien-

stwo wygłosił wzruszające przemówienie z ambony ks. bisk. Adamski, oddając hołd zasługom Zmarłego.

Po przemówieniu kondukt pogrzebowy ruszył w dalszą drogę i zatrzymał się na pl. Wolności pod pomnikiem śląskiego Powstańca. Po chwili ciszy kondukt zatrzymał się jeszcze na ul. Sobieskiego przed gmachem „Po-

lionii”, po czym ruszył wśród licznych ul. Francuskiej, gdzie zwłoki złożono szpalerów ulicami na cmentarz przy w grobowcu rodzinnym.

Biorące udział w żałobnej manifestacji związki, delegacje i organizacje przedelfowały następnie przed trumną, oddając ostatni hołd zmarłemu.

## Wojska niem. zajęły garnizony

### w Słowacji na mocy układu słowacko-niemieckiego

Berlin. 19. 8. Między rządem Rzeszy a rządem słowackim zawarty został układ, na mocy którego Słowacja oddała się pod ochronę wojskową Rzeszy.

Na mocy tego układu Rzesza uzyskała prawo utrzymywania w Słowacji własnych garnizonów wojskowych oraz obsadzenia wszystkich fortyfikacji, jakie się znajdują na terytorium tego kraju.

#### 50 tys. żołnierzy bawarskich

London. „News Chronicle” donosi, że do Słowacji przybyło w garnizonów bawarskich przeszło 50 tysięcy żołnierzy, którzy zajęli pozycje wzdłuż granicy polsko-słowackiej.

Znajdujące się dotychczas na tych pozycjach wojska, pochodzące z garnizonów austriackich, zostały wycofane jako niezbyt pewne.

Żołnierze austriaccy bowiem zaprzyjaźnili się z miejscową ludnością słowacką i czeską, oraz ustosunkowywali się niechętnie do jakiegokolwiek wrogiej akcji przeciw Polsce.

Na pogranicze polsko-słowackie nadszedł z Rzeszy większy transport drutu kolczastego. Transport ten oceniają na 60 do 70 wagonów.

Władze słowackie z wyzwiciem zaprzeczają tym wiadomości, które zresztą pochodzą z źródeł najbardziej wiarygodnych.

## Pierwszy krok do konfiskaty

### majątku kościołów Czech i Moraw

Bratysława. Niemieckie władze okupacyjne przystąpiły do lustracji majątku kościelnego na terenie Czech i Moraw.

W pałacu biskupim w Ołomuńcu sporządzono szczegółowy inwentarz, notując każdą monstrancję, kielich, dywan itp. Spis inwentarza kościelnego przeprowadza się także w innych mia-

stach. Władze kościelne są poważnie zaniepokojone tymi zarządzeniami, gdyż istnieje obawa, że jest to pierwszy krok do przyszłej konfiskaty majątku kościelnego.

Powszechnie wiadomo, że w kościołach czeskich znajdują się wielkie skarby i bogate zbiory historyczne.

## Manewry niem. w Prusiech

Królewiec. Prasa wschodnio-pruska podaje, iż z końcem sierpnia i początkiem września odbędą się w Prusiech Wschodnich manewry I korpusu. W manewrach poza regularnymi oddziałami wezmą udział większe oddziały rezerwistów.

## Wola guldery

Gdańsk. Począwszy od 15 sierpnia zabronione zostały w Gdańsku wszelkie pozasezonowe wysprzedaże. Władze gdańskie obawiają się, aby drogą wyprzedazy nie zostały wykupione zapasy towarów, ponieważ ludność Gdańska w ostatnich czasach chętnie lokuje guldery w towarach.

## Włosi planowali porwanie króla Achmeda Zogu

Z Paryża donoszą o wykryciu zamachu na b. króla Albanii Achmeda Zogu.

W ślad za zdeponowanym królem jeździli agencji włoskiej „Ovry” śledząc jego kroki.

W czasie pobytu w Warszawie zwrano się do króla — jak to doniósł korespondent „Chicago Tribune” H. Small z ambasady niemieckiej, Achmed Zogu początkowo odmówił, później jednak przyjął przedstawiciela Niemiec, który w imieniu kanclerza Hitlera zaprosił go do Niemiec, — gdzie jak wiadomo — ofiarowano b. królowi piękną zamek nad Renem.

Zogu odrzucił ją, pojechał drogą okrężną do Francji, gdzie zamieszkał w Wersalu.

Tymczasem w Albanii, mimo, że stacjonuje tam wiele wojsk włoskich, ludność walczy z najeźdźcami. Włosi zdobyli i rządzą w nielicznych miastach albańskich, natomiast wieś dotychczas nie została przez nich opanowana. Partyzanckie walki rozgrywają się w gó-

rach Albanii.

Podobno ostatnio rząd włoski za namową włoskiego Lawrence, hrabiego Della Porta i za jego pośrednictwem zwrócił się do Achmeda Zogu z propozycją, by wrócił na tron albański, lecz, by uznać protektorat Włoch. Król Albanii propozycję odrzucił i wydał odezwe do ludu albańskiego, w której nawoływał do ozięnej walki z włoskimi najeźdźcami.

Postanowiono zatem — wzorem G.

## Idzie o przemarsz wojsk niemieckich

### przez Węgry

London. Rzymski korespondent „Times” donosi, że zdaniem kół do- brze poinformowanych, głównym celem wizyty hr. Csaky w Niemczech i Włoszech jest kwestia przemarszu niemieckich wojsk przez Węgry w wypadku wojny polsko-niemieckiej.

Koła te stwierdzają, że sprawa ta

była już poruszana z wiosną br. podczas wizyty premiera węgierskiego Teleky'ego w Berlinie. Wówczas jednak premier Teleky odmówił. Oświadczył on Hitlerowi, że regent Horthy w żadnym wypadku nie zgodzi się na udzielenie Niemcom prawa przemarszu przez Węgry.

## Mimowolna zdrada

Jak donosi „Daily Express”, dwaj małoletni siostrzeńcy króla Jerzego VI dopuścili się mimowolnego przestępstwa zdrady tajemnic wojskowych.

Synowie jedynej siostry króla ks. Mary, która nosi tytuł „księżnej królewskiej” (Princess Royal) oraz jej małżonka jednego z największych magnatów angielskich hr. Harewood, 16-letni lord Lascelles i 15-letni Gerald Lascelles, którzy uczęszczają do znanej szkoły w Eton, wydają pismo szkolne.

W piśmie tym, które wychodzi w 200-tu egzemplarzach i którego wydawczynią jest ks. Mary, bracia Lascelles zamieścili opis nowego działu przeciwlotniczego 11,7 cm.

Ministerstwo wojny uznało, że opis ten zawiera szczegóły, które są chronione przez ustawę o tajemnicach wojskowych i wytoczyły śledztwo, celem ustalenia, skąd lord Lascelles i jego brat mogli uzyskać informacje o charakterze poufnych.

Afera ta budzi wielkie zainteresowanie w kołach towarzyskich Londynu.

# Ojciec święty wierzy w pokój

i opamiętał tych, co się odwołują do siły

Castel Gondolfo. Ojciec św. Pius XII przyjął dziś pielgrzymów w związku z 25-leciem śmierci Piusa X. Błogosławiąc ich wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.

„Chwila obecna wzbudza znowu niepokój i obawę. Sami próbowaliśmy wykorzystywać nasze środki dla oddalenia niebezpieczeństwa wojny i współpracy nad konsolidacją trwałego pokoju, o-

partego na sprawiedliwości i chroniącego wolność i honor ludów.

Przez to błogosławieństwo pragniemy przede wszystkim wyblagać pokój, pokój dla Włoch, pokój dla Europy, pokój dla świata. Nie chcemy zrezygnować z nadziei, że rozsądne umiarkowanie pozwoli na uniknięcie konfliktu. Nie przestajemy mieć nadziei, że ci, którzy kierują ludami, w chwili decyzji nie zechcą wziąć odpowiedzialności tak ciężkiej, odwołując się do siły. Oby Bóg dał, żeby nad światem zajaśniał pokój i owocna zgoda między ludami i narodami“.

## Zwolniono polskich inspektorów celnych

Gdańsk. W wyniku interwencji Komisariatu Generalnego R. P. w Senacie Wolnego Miasta w sprawie aresztowanych w nocy na 14 bm. przez policję gdańską dwóch polskich inspektorów celnych i kierowcy motorówki,

interwencji wykazującej zupełną bezpodstawność zarzutów pod adresem aresztowanych, polscy inspektorzy celnicy i kierowca motorówki zostali wczoraj zwolnieni.

## Milionowe kredyty dla Polski

Warszawa. Dnia 18 sierpnia podpisany został w Paryżu układ, przewidujący udzielenie rządowi polskiemu przez rząd francuski kredytów do wysokości 430 milionów franków. Suma ta przeznaczona jest na zakup we Francji materiału wojennego w celu zwiększenia obronności Polski. Układ zawarty został w atmosferze przyjaznej współpracy między czynnikami francuskimi i polskimi, po przeprowadze-

niu krótkich rozmów. Układ ze strony Polski podpisał ambasador R. P. w Paryżu p. Juliusz Łukasiewicz, ze strony zaś francuskiej minister spraw zagranicznych p. Georges Bonnet.

## W Gdańsku chcą

znieść w szkołach naukę religii

Gdańsk. We wszystkich szkołach gdańskich ma być zniesiona nauka religii katolickiej i ewangelickiej, a wzmian wprowadza się lekcje uświadczenia narodowo-socjalistycznego.

## Hitler spisał testament

Hess, Goering i Keitel następcami

Bazylen. — Doniesienia z Rzeszy stwierdzają, że kanclerz Hitler jest w stanie wielkiej depresji moralnej. Ostatnie jego posunięcia zdają się dowodzić, że Trzeciej Rzeszy przeczeka swą śmierć. W gmachu kancelarii w Berlinie umieszczona została w stalowym sejfie ostatnia wo-

la Hitlera, który władzę dzieli między trzy osoby:

Marszałek Goering byłby kanclerzem i prezydentem Rzeszy, Rudolf Hess szefem Partii Narodowo-Socjalistycznej, a gen. Keitel wodzem naczelnym Reichswelury. Nie wiadomo, jaką rolę otrzymałby szef „Gestapo“ Himmler.

## Raport generałów u Mussoliniego

Rzym. Mussolini przyjął ks. Piemontu, który w charakterze inspektora piechoty złożył raport z inspekcji dokonanej wśród dywizji, stojących we Włoszech i Libii. Ks. Piemontu omówił również przebieg próbnej mobilizacji, przeprowadzonej niespodzie-

wanie w zachodniej Libii.

Poza tym Mussolini przyjął gen. Bergia, zastępcę szefa sztabu lądowej obrony przeciwlotniczej, który złożył sprawozdanie ze stanu podlegającego mu działu obrony kraju.

## Kobiety konduktorami tramwajowymi

Królewiec. Na kilku liniach tramwajów królewieckich objęły funkcję konduktorów kobiety. Również coraz częściej spotyka się w Królewcu zamiast listonoszów — listonoszki. Królewiecki zakład czyszczenia miasta szkoli kobie-

ty w prowadzeniu wozów asenizacyjnych.

## Zwiedzajcie

Zwierzyniec Leszczyński

## Zderzenie tramwajowe

Rzym. W Neapolu wydarzyła się katastrofa tramwajowa. Na stojącym na przystanku wóz tramwajowy najechał z tyłu drugi tramwaj. Oba wozy wpadły następnie na trzeci wóz, jadący przed nimi. W wypadku tym 80 osób odniosło rany.

## Protest rządu francuskiego

Paryż. Minister spraw zagranicznych Bonnet skierował do rządu Rzeszy protest z powodu napadu żołnierzy niemieckich na funkcjonariusza francuskiej straży granicznej, jaki dokonany został onegdaj po południu na terytorium francuskim na granicy francusko-niemieckiej w rejonie Metz.

## O kradzieży

Czeski dziennik emigracyjny „Czesko-słowensky Boj“, ukazujący się w Paryżu, pisze:

„Gdy kradnie dziecko — to mania. Gdy kradnie dorosły — to kleptomania.

Gdy kradnie cały naród — to Germania“.

## Kobiety zastępują mężczyzn w Rzeszy

Królewiec. Nadprezydent prowincji wschodnio-pruskiej, gauleiter Koch wydał zarządzenie, na mocy którego mężczyźni i kobiety, którzy ukończyli 14 lat, mogą w każdej chwili zostać powołani do pomocy przy żniwach. Niestosujący się do wezwania karani będą grzywną względnie aresztem.

## Wybuch wulkanu na wyspie Toriszma

Tokio. Na wyspie Toriszma, położonej w odległości około 500 kilometrów na południe od Tokio, nastąpił w piątek gwałtowny wybuch wulkanu, objawiający się niezwykle silnymi detonacjami. Według otrzymanych dotychczas skąpych wiadomości, powstałe szkody są bardzo wielkie. Ludność zdołała uratować przeważnie tylko życie, pozostawiając całe swe mienie na pastwę żywiołu. Niewiadomo jeszcze, czy są ofiary w ludziach.

## Wydalenie dziennikarza angielskiego

Gdańsk. Współpracownik angielskiego pisma „Daily Herald“ Scot-Watson, otrzymał w sobotę z policji gdańskiej nakaz opuszczenia terenu Wolnego Miasta do godz. 19. Dziennikarz angielski przed wyjazdem do Londynu zatrzymał się w Gdyni.

Należy zaznaczyć, że jest to pierwszy wypadek przymusowego wydalenia dziennikarza, przebywającego na terenie Wolnego Miasta.

## Zwłoki żołnierza polskiego wydane

Gdańsk. Ciało zabitego przez gdańskiego urzędnika celnego przed kilku dniami na granicy koło miejscowości Kohling żołnierza polskiego Rożanowskiego, zostało w piątek, po dokonaniu sekcji w gdańskim prosektorium, wydane rodzinie.

J. I. KRASZEWSKI

# BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej połowy 18 wieku

55

(Ciąg dalszy).

Frania Kołowrathówna szła, jakby ciągniona przez matkę, półmartwa, dumna, milcząca, ale bez łzy w oku. Kilka razy obejrzała się, gdzie stał Watzdorf, który się zdawał też ani słyszeć, co się dookoła niego działo.

Tymczasem zabawa powoli gasła. Królewiczowa nieco wcześniej wyjechała z damami. Fryderyk w poufałym gronku pozostał. Oddawna już Sułkowski usiłował zbliżyć się do niego. Część drogi chciał królewicz przebyć pieszo. Skorzystał z tego ulubieniec, i zajął miejsce przy nim.

Imi szli opodal nieco.

Gdy pozostali sam na sam z królewiczem, który był w bardzo wesolym usposobieniu, Sułkowski nie chciał czekać dłużej ze sprawą Watzdorfa. Ciągnęła mu ona, rad się był jej pozbyć co rychlej, a być może, iż lekka się ucieczki szambelana, gdyby postrzegł

się zdradzonym.

— Po takiej miłej zabawie — odezwał się Sułkowski — co to za niemły obowiązek być zmuszonym zasmucić W. Królewiczowską Mość.

Posłyszawszy to, Fryderyk posępną zrobił minę i spojrzał z ukosa na ministra, jak gdyby mu się chciał wyprasać, ale ten po małym przestanku mówił dalej:

— Rzecz jest niecierpiąca zwłoki: wystawieni jesteście, ja i Brühl, a nawet pan nasz najmłodszy, na pośmiewisko Europy; nie mówiłem o tym wprzódy, chcąc oszczędzić przykrego wrażenia, jakie niewdzięczność obudz... W Holandii wybito medal sztyderski... ohydny.

Fryderyk, przestraszony, zzymnął się — stanął; twarz mu zbladła jak ojc, gdy w gniew ów straszny wpadał i od pamięci odchodził.

— Nie chciałem wspominać o tym, dopóki nie odkryliśmy sprawy — kończył Sułkowski. — Ja i Brühl przebaczyliśmy obrazę naszą, ale obrazy majestatu, jako ministrowie, nie możemy puścić bezkarnie.

— Ale któż? kto? — zapytał Fryderyk.

— Człowiek, okryty łaskami waszymi, którego cała rodzina winna wszystko Najjaśniejszemu Panu ojcu i jemu. Niewdzięczność i zuchwałość bezprzykładne...

— Kto? kto? — nalegał królewicz.

— Szambelan Watzdorf...

Królewicz powiódł oczyma osłupiałymi dookoła.

— Macie dowód?

— Przy sobie: w rękę trzymam list, znalezione u niego, i medale...

— Szambelan Watzdorf? Watzdorf młodszy? — powtarzał Fryderyk — lecz cóż? lecz cóż? lecz jakże?...

To mówiąc, otarł pot z czoła.

— Koenigstein — rzekł krótko Sułkowski.

Nastąpiło milczenie... Ze spuszczonej głową szedł zwolna królewicz: była to pierwsza za jego panowania wina i kara tak surowa.

— Watzdorf! Koenigstein! — powtarzał, wzdychając, Fryderyk; potem stanął, wlepił oczy w Sułkowskiego i rzekł:

— Nie chcę o tym słyszeć więcej; dość — nie chcę. Róbcie, co chcecie...

Sułkowski odwrócił się ku idącemu za nimi O. Guardienu, który królewicza najlepiej umiał rozśmieszać, i skinął nań. Padre przybiegł to przedzie, nie domyślając się więcej nic, oprócz, że był tu na coś potrzebny.

— Jestem w rozpaczy! — zawołał gęś moja zginęła... uleciała, widząc się pogardzoną przez Baudissina; musiała puścić się w lasy, szukając śmierci. Biegałem za nią i miałem to nieszczę-

ście, że trzy panie nasze brały koleje za gęsi: nigdy mi tego nie darują...

Smutna twarz królewicza w miarę, jak słuchał, rozjaśniła się zaczęła. Patrzył na Jezuitę, jakby w jego pogodnej, naiwnej uśmiechniętej twarzy, trochę przypominającej włoskiego pulcinella, chciał zaczerpnąć potrzebnego mu wesela...

Jakoż w miarę, jak się posypały włoskie żarty i przyćinki, królewicz zdawał się zapominać o doznanej przykrości i dobroduszenie znowu doń się uśmiechał.

Nazajutrz znikł radca i szambelan królewski Watzdorf. Nikt nie śmiał dopytwać się zrazu, co się z nim stało: była to pierwsza tego panowania ofiara. W kilka dni poćchu zaczęto szeptać sobie, iż go zawieziono do Koenigsteinu. Królewicz nigdy więcej imienia jego nie wspominał; Sułkowski i Brühl zdawali się nie chcieć wiedzieć o tym.

Trwoga padła na dwór i nieprzyjaciół skrytych obu ministrów. Brühl przy zdarzonej okoliczności, o ile mógł głośno, umył ręce od tej sprawy, zrzekając się, iż wcale o niej nie wie, i do niczego się nie mieszał.

Watzdorf już się nigdy więcej nie pokazał światu. Po czternastoletnim więzieniu na Koenigsteinie, zmarł, dobity tęsknotą i niewolą.

(Ciąg dalszy, nastąpi).

# NOWINY SPORTOWE

## Słów kilka o sporcie sowieckim

Ustrój w Związku Sowieckim izotuje swoich obywateli nie tylko w sprawach czysto politycznych od „zgnitego zachodu“, ale nawet i w sprawach takich, które z polityką nie mają nic wspólnego. Do takich między innymi spraw należy również sowiecki sport. Zamknięty w granicach, wprawdzie olbrzymich, państwa sowieckiego, sport rosyjski nie pokazuje się na arenach międzynarodowych. Trudno więc w tych warunkach powiedzieć o nim coś pewnego i rzetelnego, trudno zgodzić się z tym, że te wszystkie rekordy, o jakich od czasu do czasu słyszymy lub o jakich rozgłasza prasa sowiecka, są rzetelną prawdą, a nie najzwyklejszym bluffem.

Ostatnio prasa sowiecka bardzo obszernie rozpisywała się na temat sportu bolszewickiego, a zastępca prezesa wszechzwiązkowego komitetu do spraw kultury fizycznej i sportu przy „Sow-narkomie“ ZSRR, I. Kriaczko, umieścił obszerny artykuł w „Partijnym Budownictwie“ (Partijnoje Stroitelstwo) na temat działalności swojego wydziału.

Według wywodów Kriaczka „ruch fizykalny“ w Rosji opiera się na naczelnym zadaniu przygotowaniu młodzieży do służby wojskowej. W tym celu młodzież „przygotowuje się“, co u nas nosi nazwę treningu, do biegów, skoków, rzucania kulą i dyskiem, pływactwa itp. Ci, którzy ukończą pomyślnie taki kurs, otrzymują znaczek z napisem „GTO“ („gotów, do pracy i obrony“). W roku 1939 ogólna liczba posiadaczy takiego znaczka wynosiła 7,2 miliona ludzi — w tym 1,2 miliona uczniów.

Związków sportowych istnieje obecnie w ZSRR 90. Wszystkie one posiadają swoje oddziały w okręgach, miastach, a niektóre i we wsiach, pod zarządem oddziałów znajdują się sportowczajeczki w fabrykach, kopalniach, zakładach przemysłowych itd.

Na terenie całego Związku Sowieckiego założono placów sportowych i tysiące boiskami piłkarskimi, boisk dla koszykówki i siatkówki 45 tysięcy, stadionów 170, pływalni 500, lodowisk 6 tysięcy itd. Największą popularnością w Rosji cieszy się wśród młodzieży piłka nożna.

Tenis, szermierka, sport konny, strzelecki, motocyklowy, auto-motorowy rozrzucają się na ogół słabo. Jedną z przyczyn słabego rozwoju sportu w Rosji, według Kriaczkowa jest brak sprzętu sportowego.

## Niemcy nie rezygnują z narciarstwa

Niemcy nie zrezygnowali ze startu narciarzy na Olimpiadzie. Postanowili rozbić front skandynawski i udało im się to. „Zdradziła“ Finlandia, która bojąc się o swą letnią Olimpiadę zgodziła się na zwołanie kongresu FIS, na którym zapadnie ostateczna decyzja. Inne państwa też zapewne ulegną, zwłaszcza, że Niemcy robią nęcające propozycje. Zaofiarowali na przykład Szwedom, że zaproszą 100 zawodników, placąc im dosłownie wszystko. Te same warunki dają Japonczykom, Amerykanom i w ogóle wszystkim państwom.

Do Sztokholmu przyjechali w niedzielę ponownie dr. Diem, dr. Schmidt i Ratner niemieccy dygnitarze narciarsko-olimpijscy. Dr. Diem powiedział dziennikarzom:

„Nie walczyliśmy z mjr. Oestgaardem, Nie widzimy dlań następcy. Jesteśmy tylko zwolennikami kongresu, któryby zrewidował formułę amatorską FIS. — Sami na tym stracimy Willy Walch jest

np. nauczycielem narciarstwa i nie będzie mógł startować. Do zwołania kongresu nie potrzeba wcale dwu trzecich większości: wystarczy jeśli opowie się za tem 13 państw na 25 należących do FIS.

Posłaliśmy już do tych 25 państw listy i referujące nasze stanowisko. — Teraz popieramy nasze listy wizytami. Szwecja jest naszą pierwszą „otłarą“.

Osło nie na tym nie straci — że narciarze będą startować w GaPa. Zaprosiliśmy 1200 narciarzy na nasz koszt ze wszystkich państw, nawet z Kanady, Ameryki i Japonii. Chcemy pójść na rękę Norwegii i będziemy gościli tych narciarzy jeszcze przez cały tydzień po Olimpiadzie. Ponieważ mistrzostwa FIS zaczynają się w dwa tygodnie po Garmisch, Norwegowie będą musieli zapłacić tylko za tydzień narciarzy państw którzy by do nich nie przyjechali“.

Podobno Szwecja już się waha.

—0—

## Walka o mistrzostwo ligi coraz bardziej zaciętsza

Po przerwie wakacyjnej wszystkie drużyny ligowe znalazły się na starcie w niedzielę. Spodziewano się sensacyj i rzeczywiście nie brak było niespodzianek. Okazało się, że kilka tygodni przerwy różnicie wpłynęło na formę drużyny. Jedne wydatnie się poprawiły, inne jak przede wszystkim Ruch znacząco spadły.

Ruch poniósł sensacyjną porażkę w Poznaniu. Wprawdzie Warta znana jest z tego, że na własnym boisku jest niezwykle trudna do pokonania, nie mniej nikt nie spodziewał się, że wygrana jej będzie aż tak wysoka. Na porażce Ruchu zajmuje obecnie pierwsze miejsce w Li-

dze, jeśli chodzi o ilość straconych punktów. Po ostatnim jej zwycięstwie nad Warszawianką Wisła zyskała duże szanse na odegranie bardzo poważnej roli na finiszu mistrzostw. Należy się spodziewać, że Wisła szanse te umiejętnie wykorzysta.

Drugi klub ligowy Krakowa — Cracovia odniósł zwycięstwo w Łodzi, ale zwycięstwo to nie przyszło mu tak łatwo. Union Touring skazany jest na zagładę, ale w każdym razie ratuje swoją opinię, ile się tylko da. Natomiast trzeci klub krakowski — Garbarnia — został rozgromiony przez A. K. S. w Chorzowie.

Polonia odniosła niespodziewane również zwycięstwo nad Pogonią, po której wiele się spodziewano. Okazało się jednak, że Pogoń nie znajduje się w tak rewelacyjnej formie, jak to mówiono i na boisku warszawskim nie tylko że przegrała, ale wykazała także przeciętną bardzo formę, co uczyniło jeszcze większymi szanse Wisły.

Wyniki te wprowadziły zmiany u czoła tabeli ligowej. Na czele wprawdzie utrzymał się nadal Ruch, korzystając z przewagi zdobytej w sezonie wiosennym, ale jego przewaga nie jest już tak bezapelacyjną, jak przedtem. Drugie miejsce zajęła Wisła tylko lepszym stosunkiem bramek przed Pogonią, ale ta ostatnia ma nie tylko gorszy stosunek goali, ale także o jeden mecz już więcej rozegrany. Natomiast na dalszych miejscach przesunąć nie było. Ostatnie wyniki zapowiadają jedynie, że przesunięcia te mogą niebawem nastąpić.

### Wyniki:

- Warta — Ruch 5:2 (4:1)
- Wisła — Warszawianka 4:2 (2:2)
- Polonia — Pogoń 2:1 (0:0)
- Cracovia — Union Tour. 3:2 (1:2)
- A. K. S. — Garbarnia 3:0 (2:0)

### Tabela ligowa:

- 1) Ruch 14 18:10 50:28
- 2) Wisła 12 16:8 31:20
- 3) Pogoń 13 16:10 27:22

4) A. K. S.	12	15:9	30:14
5) Warta	12	15:9	34:20
6) Cracovia	13	14:12	23:32
7) Polonia	12	12:12	28:28
8) Garbarnia	13	10:16	17:32
9) Warszawianka	11	5:17	16:29
10) Union Tour.	12	3:21	15:51

### O wejście do ligi.

Wielkie zainteresowanie towarzyszy rozgrywkom o wejście do Ligi z których aż trzy drużyny zasiały w roku bież. polską ekstraklasę piłkarską. Walka toczy się więc właściwie tylko o to, aby nie zająć ostatniego miejsca. Na razie tą małą zaszczytną lokatę zajmuje poznańska Legia, która w dwóch grach zdobyła tylko 1 punkt i ma najgorszy stosunek bramek.

Na czele znajduje się Śląsk Świętochłowice przed W. K. S. Smigły Wilno. Trzecie miejsce zajmuje Junak z Drohobycza, który w grach finałowych odgrywa mniejszą rolę, niż się spodziewano.

### Wyniki:

Smigły — Legia 5:1 (3:0)

Junak — Śląsk 0:0

### Tabela rozgrywek:

1) Śląsk	2	3:1	2:1
2) Smigły	2	2:2	6:3
3) Junak	2	2:2	1:1
4) Legia	2	1:3	2:5

## Otwarcie igrzysk akadem. w Monako

Nicea. W niedzielę nastąpiło w Monako uroczyste otwarcie igrzysk akademickich przy udziale kilkunastu państw z Europy i Ameryki. Otwarcie miało charakter bardzo uroczyste. Polska reprezentacja akademicka, która, jak wiadomo, została przez Niemców zatrzymana na granicy try. Protektoratu czeskiego i zawrócona do Bogumina, zdobyła jednak po zwyciężeniu wielu trudnych przesób w ostatniej chwili do Monako, aby wziąć udział w otwarciu zawodów.

W czasie defilady uroczysta polska, o której przygotowała na granicy niemieckiej dużo pisano w niemieckiej prasie, była powitana szczególnie entuzjastycznie i serdecznie przez tłumy publiczności.

## Nowy rekord świata na łodzi motorowej

London. Przy ponownej próbie na jeziorze Coniston w Lancashire znany rekordzista sir Malcolm Campbell ustanowił na łodzi motorowej „Blue Bird“ nowy rekord szybkości świata, wynoszący 140 mil/godz., czyli ok. 224 km/godz.

Poprzedni rekord szybkości świata dla łodzi motorowych ustanowiony był również przez Campbella i wynosił 134 mil/godz., czyli ok. 205 km/godz. Nowy rekord nie został jeszcze urzędowo zatwierdzony.

Po ustanowieniu rekordu Campbella oświadczył, że nie zamierza już podejmować w bliższych próbach dla poprawienia swego wyniku. Dopiero po przebudowie łodzi spróbuje on w przyszłym roku osiągnąć jeszcze lepszy rezultat.

## Historia rekordu 400 m

1912 r. — Redman USA 47,9 sek.

1924 r. — Liddel Anglia 47,6 sek.

Jednakże Komisja w 1926 r. wychojąc z założenia, że rekord ustanowiony na dystansie dłuższym obowiązuje również i na krótszym, postanowiła uznać za rekord, osiągnięty w 1916 r. przez Mereditha w biegu na 400 jardów czas 47,4 sek.

1928 r. — Spauld USA 47,0 sek.

1932 r. — Eastman USA 46,4 sek.

1932 r. — Carr USA 46,2 sek.

1936 r. — Williams USA 46,1 sek.

1939 r. — Harbig Niemcy 46,0 sek. (rekord jeszcze nie zatwierdzony)

## 5000 metrów

16.34.6 min. w roku 1897

14.08.8 min. w roku 1939

Przewaga Finlandii w biegach długodystansowych została jeszcze raz potwierdzona, dzięki fenomenalnym wynikom młodej generacji, Maeki i Pekuri. Taisto Maeki oświadczył, że zamierza on jeszcze w roku bieżącym osiągnąć na 5 km. czas w granicach 14,03 a na 10 km. — niżej 30 minut.

Maeki uchodzi już dziś za następcę Nurmiego, gdyż podobno jak wielki Paavo w swoim czasie, jest on dziś bezkonkurencyjny w biegach długodystansowych. Zasięg możliwości Nurmiego był jednak swego czasu znacznie szerszy i obejmował biegi od 1 i pół do 20 km.

Niezwykle są też koleje rek. światowego na 5 km. Pierwszym rekordzistą na tym dystansie był Francuz Touquet przed 42 lata. Ota tak wygląda lista rekordów:

- 16:23,6 Touquet (Francja) r. 1897
- 16:29,2 Touquet (Francja) r. 1899
- 15:51,4 Deloge (Francja) r. 1900
- 15:42,8 Bouin (Francja) r. 1908

- 15:11,4 Bouin (Francja) r. 1911
- 15:06,4 Scott (USA) r. 1912
- 15:05,00 Bouin (Francja) r. 1912
- 14:36,6 Kolehmainen (Finl.) 1912
- 14:35,3 Nurmi (Finlandia) r. 1922
- 14:28,2 Nurmi (Finlandia) r. 1924
- 14:17,0 Lethinen (Finlandia) 1932
- 14:8,8 Maeki (Finlandia) r. 1939

Jak widzimy, przed wojną królowali na tym dystansie Francuzi. Od r. 1912 „królestwo“ przeszło w ręce Finów, którzy są do dnia dzisiejszego nie do pobicia. Najdłużej utrzymał się rekord Kolehmainena — 10 lat, jednak nie zapominajmy, że był to okres wojny światowej. W normalnym czasie najdłużej utrzymały się rekordy Delogea i Nurmiego (po 8 lat) oraz Lethinena (7 lat).

Nurmi był też najdłużej rekordzistą, gdyż w r. 1924 poprawił swój własny rekord. Kolehmainen zaś był pierwszym człowiekiem na świecie, który osiągnął czas poniżej 15 minut.

—0—

# Wiadomości z bliska i z daleka

## Bojanowo

6a) Rejestracja fachowców i specjalistów odbędzie się w Bojanowie w Zarządzie Miejskim, Rynek 12 w godzinach urzędowych. Szczegółowych informacji w tym kierunku dowiedzieć się można z ogłoszeń w gazetach, które wywieszono są w oknach wystawowych oraz rozlepione na słupach ogłoszeniowych.

6b) Budowa nowej strażnicy. Staraniem tutejszej Straży Pożarnej przystąpiono w tych dniach do odbudowy spalonej swego czasu od uderzenia pioruna wieży strażackiej. Dotychczasowe prace postąpiły już tak daleko, że postawiono fundament. Obecnie jednak wieża stać będzie o kilka metrów dalej od poprzedniej.

## Z sali sądowej

Wolsztyn. — Na ostatnio odbytej rozprawie przed wolsztynskim sądem grodzkim zasądzeni zostali:

Dominik Szewczyk, handlarz z Kopanicy, za kradzież gęsi na karę 2 mies. aresztu z zawieszeniem na 3 lata; Jakub Pogorzelski, szewc z Rakoniewic za nieważenie urzędnika skarbowego podczas urzędowania na karę 3 mies. bezwzględniego aresztu; Jan Trawiński, handlarz z Rosłarzewa i jego żona Rozalia za usunięcie z pod egzekucji 4-eh świń na karę po trzy mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata; Zdzisław Jackowicz malarz pozłotnik z Poznania, za kradzież gotówki 40 zł z mieszkającego Franciszka Jesiaka z Przemętu na karę 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata i Karol Gutsché, piekarz z Rakoniewic, na karę grzywny 5 zł za uchylanie się od opłaty za mąkę.

## Zdefraudował pieniądze klienta

Wolsztyn. — Wacław Switała z Rakoniewic, używający tytułu obrońcy prywatnego, odpowiadał ostatnio przed tym sądem o oszustwo na szkodę klienta. Po brał on od młnika Henryka Greisera z Gubi kwotę 22,30 zł, aby zapłacić koszty sądowe i sumę tę zużył na własne potrzeby. Sąd skazał nieuczciwego obrońcę na karę 7 miesięcy więzienia.

## W Jarocinie

### osiedliły się dwie rodziny żydowskie

Jarocin. — W ostatnich dniach w Jarocinie osiedliły się dwie rodziny żydowskie. Jeden z obywateli jarocińskich nie chciał mieszkania oddzierżawić, wobec czego przybysze zwrócili się do żydowskiej gminy, która urządziła im mieszkanie w domu w pewnym domu żydowskim przy ul. Wąskiej.

Narówność żydowska nie zna granic.

## Leżał w głodzie

### na zgniłym barłogu

Kraków. — 80-letni staruszek Józef Kowal z Rudki n. D., nie mogąc z powodu podeszłego wieku zajmować się gospodarstwem, zapisał cały swój majątek swej najmłodszej córce Rozalii, z tym, że miała go ona utrzymywać aż do śmierci.

Po otrzymaniu zapisu córka przestała zupełnie troszczyć się o ojca. Doszło do tego, że leżał on całymi dniami o głodzie na zgniłym barłogu. Schorowany bowiem i niezdolny do pracy starzec, nie mogąc znaleźć się z łózka, zamienił łóżko na prawdziwy chław.

Oburzeni niewdzięcznością córki sąsiedzi, zwrócili się ze skargą do policji, która po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń skierowała sprawę do prokuratury.

## W 19 rocznicę „Cudu nad Wisłą

Bojanowo. — 19-tą rocznicę „Cudu nad Wisłą“, stanowiącą Święto Żołnierza Polskiego, obchodziło miasto tutaj pod znakiem potężnej manifestacji narodowej. Obywatelstwo miasta Bojanowa i okolicy dało tym samym piękny dowód prawdziwej i szczerzej miłości Ojczyzny i jej Armii, dla której dzień 15-go sierpnia świadczył o zwycięstwie oręza polskiego wypełnił jedną z najwspanialszych kart w historii naszej po odzyskaniu Niepodległości. Z okazji wspomnianej uroczystości przyozdobiło się miasto gęsto rozszanymi chorągiewkami o barwach narodowych. O godzinie 11-iej odbyło się w Kaplicy Zakładowej uroczyste nabożeństwo, w którym wzięli udział przedstawiciele władz i urzędów, wojsko i liczne organizacje ze sztandarami. Mszę św. odprawił ks. prob. Stanek, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. wik. Piławski.

Wieczorem odbyła się w sali p. Jakubowskiego uroczysta akademii. Zapoczątkował ją Hymn Narodowy, który odegrała orkiestra kolejowa z Leszna. Dalszy urozmaicony program wypełniły: słowo wstępne, które wypowiedział prezes Zw. Podoficerów Rez. p. J. Krakowski, deklamacje indywidualne i zbiorowe, dostosowane

piękną treścią do obecnych przełomowych chwil, solo skrzypcowe p. lek. wet. Kozłowski przy akomp. fortepianu w wyk. p. Maślankówny, śpiewy zorganizowanego chóru Zw. Podoficerów Rez. pod dyr. p. Bajońskiego i wreszcie niezwykle podniosły referat o wielkim zabarwieniu patriotycznym, wygłoszony przez p. prof. Szpunara z Leszna. W treściwym i głęboko ujętym referacie mówca zobrazował dzieje zwycięstwa oręza polskiego, okoliczności, wśród jakich dokonał się „Cud nad Wisłą“ i jego znaczenie i wreszcie spokój i zdecydowana wola obrony całości granic, na jaką czeka cały zjednoczony Naród z bronią u nogi. Piękne i poryjające za serce słowa prelegenta nagradzała tłumnie zgromadzona publiczność niemilkającymi oklaskami. Akademię zakończył wspólny śpiew „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród.“ Po akademii odbyła się w miłym i wesołym nastroju zabawa taneczna, przy czym czysty zysk z tejże oraz dobrowolne datki zebrane po akademii, przeznaczono w całości na F. O. N.

Zorganizowanie obchodu oraz akademii i jej wykonanie spoczywało w rękach Zw. Podoficerów Rezerwy.

## Aresztowanie aferzysty w Kosowie

Kosów Huculski. — W Kosowie Huculskim aresztowany został niebezpieczny aferzysta, podający się za dziennikarza warszawskiego. Mianowicie przed pewnym czasem pojawił się w tym uzdrowisku osobnik podający się za redaktora „Kurier Porannego“, nazwiskiem Rogalski, który u miejscowych władz starał się uzyskać zamówienie na kampanię reklamową w rzekomo reprezentowanym przez siebie dzienniku. Zachowanie owego „redaktora“ nieregulowanie przez niego rachunków w pensjonatach i restauracjach itp., zwróciło uwagę władz a także dziennikarzy, bawiących w Kosowie na uroczystości otwarcia tamtejszego zakładu kąpielowego.

Podejrzenia wysuwane w tym kierunku okazały się uzasadnione. Przed pewnym bowiem czasem Związek Uzdrowisk w organie swym przesłtzał zarządy uzdrowisk przed wspomnianym osobnikiem, który — jak się okazuje — grasuje od dłuższego czasu na terenie rozmaitych uzdrowisk kraju, podając się za dziennikarza, dzie dopuszcza się rozmaitych czynów koludujących z kodeksem. Władze w Kosowie Huc. zawiadomiły o pojawieniu się na tym terenie fałszywego dziennikarza prokuratora okręgowego w Warszawie, który — jak się okazało, od dłuższego już czasu zarządzał poszukiwania za tym gagatkiem. Obecnie został fałszywy „redaktor“ aresztowany i odstawiony pod eskortą do więzienia w stolicy.

## Ojciec nie poznał własnego dziecka

Stanisławów. — Niecodzienny wypadek wydarzył się w Czerniowcach, wywołując żywe poruszenie całej ludności.

Przed kilku dniami przybył do Czerniowic kupiec Józef Rohman z Raadai wraz z 9-letnim synem. Kupiec udał się do pewnego przedsiębiorstwa a synowi polecił zaczekać na chodniku. Gdy minęła godzina, znicięciwione dziecko, które tymczasem przeszło na inną ulicę, weszło lament i zwróciło uwagę przechodniów, którzy odprowadzili je na policję.

W krótki czas potem wpadł do komendy policji zrozpaczony ojciec z zawiado-

mieniem o zaginięciu dziecka. Uradowany chłopak pobiegł do ojca, jednak ten odechnął go, oświadczając, że dziecka tego nie zna.

Policji wydało się to zachowanie podejrzane, a wezwany lekarz stwierdził, że kupiec zrozpaczony zaginięciem dziecka, uległ silnemu wstrząsowi nerwowemu, który nie pozwala na rozeznanie innych zjawisk poza faktem zaginięcia dziecka.

Nieszczęśliwego ojca poddano obecnie specjalnemu leczeniu, które w pomyślnym skutku umożliwi kupcowi poznanie swego dziecka.

## Wściekły lis pogryzł krowę

### a krowa weterynarza

Wilno. — Niezwykły wypadek zdarzył się w puszczy Rudnickiej.

Na polach wsi Zegaoryno wściekły (jak się potem okazało) lis napadł niespodziewanie na krowę Moniki Daukszewiczowej i ugryzł ją. Lisa chłopcy zabili, licząc, że zdołają skórkę jego spieniężyć. Po kilku dniach ugryzioną krowa zachorowała —

Daukszewiczowa sprowadziła weterynarza dr Gnoińskiego. W czasie oględzin krowa ukusiła weterynarza.

Krowa zdechła, lecz wobec ustalenia, że była wściekła, dr Gnoiński zmuszony był poddać się zabiegom przeciw wścieklicznie.

## Okradł żonę i — zwał

Równe. — Niezwykłego oszustwa matrymonialnego dokonał mieszkaniec Równego, Safir Mojsze. Dowiedziawszy się, że jego sąsiadka Gilfenbojm Riwa posiada większą ilość pieniędzy w złotych rublach rosyjskich, udawał, że się w niej zakochał i po krótkim czasie narzeczeństwa

ożenił się z nią 5 bm. Po ślubie żona pokazała mu schowek, gdzie są ukryte jej złote 5-rublowki. Safir dobrze zapamiętał sobie to miejsce i korzystając z nieobecności żony, wyjął te pieniądze, po czym znikł. O wypadku tym zawiadomiła poszkodowana policję.

## Listonosze na wsi

i w miejscowościach, gdzie nie ma agentury „GLOSU“, przyjmują za przedpłatę na abonament na miesiąc wrzesień.

W dniach, gdy decydują się na pokój i wojny, nikt nie może obejść się bez gazety!

ZAPRENUMERUJ więc zawczasu „GLOS“ na wrzesień.

## RADIOPROGRAM

Wtorek, 22 sierpnia.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze“. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7, Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,15 „Uśmiechnij się“ — pogawędka. 11, Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Bohaterowie przestworzy“. „Zwycięzca Challenge“u. 15,00 Muzyka pop. 15,15 Wiadomości gospodarcze. 16, Dziennik popołudniowy. 16,20 Polskie twory fortepianowe. 16,45 Kronika literatka. 17,00 Muzyka do tańca. 17,45 Skrzyka ogólna. 18,00 „Od Karpat do Bałtyka“ — suita na tematy ludowe. 18,40 Utwo skrzypcowe. 19,00 Audycja dla robotników. 19,30 „Przy wieczorach“. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 „Tosca“ — opera w 3 aktach. 23, Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

### LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

6,56 Pieśń poranna. 8,35 Koncert ranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 13, Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd gody. 13,15 „Przygrywamy do obiadu“ płyta za płytą. 14,35 Notowania Rzeźni. 14,40 Pogadanka społeczna. 17,00 „Słuchaj śpiewaczy“. 17,30 Uroki lata: „Łąka południe“. 17,40 Muzyka baletowa. 20, Skrzynka rolnicza. 20,35 Wiadomości sportowe lokalne.

### WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

18,35 Lahti. Koncert kameralny. 20, Koncert symfoniczny.

## Odciski i zgrublenia skórne

gubiesz bezboleśnie używając niezawodnego środka „REKIN“ - poloca

DROGERIA i PERFUMERIA

**JERZY WEIGT - Leszno**

ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego

### CEDULA URZĘDOWA

#### SIBIRY ZBOZOWO-TOWAROWEJ

	Poznań, 19. 8.
Pożenka . . . . .	18,00 —
Zyto . . . . .	12,50 —
Jęczmień 673-678 g-l. . . . .	15,25 —
Jęczmień 700-720 g-l. . . . .	—
Owies stand. I . . . . .	—
Owies stand. II. . . . .	—
Mąka pszena gat. I wyc. 0-35 proc. . . . .	38,00 —
Mąka pszena gat. I 0-50 proc. . . . .	35,25 —
Mąka pszena gat. II 65-65 proc. . . . .	32,50 —
Mąka pszena gat. II. 0-65 proc. . . . .	28,25 —
Mąka pszena gat. II 5-35-6 proc. . . . .	25,75 —
Mąka pszena gat. II 35-50 proc. . . . .	31,25 —
Mąka pszena gat. II 50-60 proc. . . . .	26,75 —
Mąka pszena gat. II 60-60 proc. . . . .	24,25 —
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc. . . . .	21,50 —
Mąka żytnia gat. IA0-55proc. . . . .	21,00 —
Mąka ziarna superior w-l. w. . . . .	34,00 —
Otręby pszenne grube stand. . . . .	11,00 —
Otręby pszenne srebrne stand. . . . .	9,75 —
Otręby żytnie stand. . . . .	9,75 —
Otręby jęczmienne . . . . .	1,25 —
Seradela . . . . .	00,00 —
Makuchy lina w taflach . . . . .	0,00 —
Makuchy rzepakowe w taflach . . . . .	12,75 —
Siano zwykłe luzem . . . . .	5,00 —
„ zwykłe prasowane . . . . .	6,00 —
„ sadnoteckie luzem . . . . .	5,50 —
„ sadnoteckie prasowane . . . . .	6,50 —
Słoma pszenna luzem . . . . .	1,50 —
„ pszenna prasowana . . . . .	2,25 —
„ żytnia luzem . . . . .	1,75 —
„ żytnia prasowana . . . . .	2,75 —
„ owsiana luzem . . . . .	1,75 —
„ owsiana prasowana . . . . .	2,25 —
„ jęczmieńna luzem . . . . .	1,50 —
„ jęczmieńna prasowana . . . . .	2,00 —

## Kronika dnia:

22

Wtorek

## Sierpnia

Symfor. i Tymoteusza  
Wschód słońca g. 4,30  
Zachód słońca g. 18,49  
Wschód księż. g. 14,03  
Zachód księż. g. 22,53

Poniedziałek, dnia 21 8 godz. 7 rano.  
Temperatura powietrza plus 19,5, wiatr półn.-wsch. 1 ms., pogoda słoneczna.  
Ciśnienie atmosferyczne 753,9, wilgotność 76 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 27,3, najniższa plus 14,7. Opadu 0 mm.

## LESZNO

## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

W czwartek, dnia 24 sierpnia br. przypada w naszej parafii całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu. Porządek będzie następujący:

o godz. 6 wystawienie Najśw. Sakramentu; od godz. 6—7 Msza św. śpiewana, cicha adoracja Arcybr. Straży Honorowej; 7—8 KSM. i młodz. z żywego różańca. Śpiew: „Rzućmy się wszyscy“; 8—9 III Zakon św. Franciszka i Zw. Emerytów — „Twoja cześć, chwala“; 9—10 Panny z Stow. Żyw. Róż. i Sodalicia Pacien — „Boże w dobroci“; 10—11 Matki z Stow. Żyw. Róż. — „U drzwi Twoich“; 11—12 Tow. św. Winc. a Paulo i Sodalicia Pań — „Do Ciebie Panie“; 12—13 Koło Ministrantów i Krucjata Eucharystyczna — „Z tej biednej ziemi“; 13—14 Nienicy Katedry; 14—15 Tow. Kobiet Kat. — „My chcemy Boga“; 15—16 Arcybr. Straży Honorowej — „Otocz Honor. Straży“; 16—16,30 Sod. Panów, Tow. Kupców Sam., Bracia Kurkowi — „Do Ciebie Panie“; 16,30—17 Służba Domowa — „Boże w dobroci“; 17 do 18 KSM. — „Twoja cześć, chwala“; 18—19 Tow. Rob. Polsk., Tow. Kolejarzy, Ojcowie z żyw. róż. — „U drzwi Twoich“; 19—19,30 Arcybr. Straży Honorowej — „My chcemy Boga“; 19,30 Zakończenie. — Nieszpory, kazanie, procesja.

Msze św. będą odprawiane o godz. 6-tej Msza św. śpiewana, Msza św. cicha o godz. 7-mej, 8-mej.

Uwaga: Uprasza się, aby wszyscy Parafianie brali udział w adoracji Najśw. Sakramentu, t. zn. nie tylko członkowie wymienionych bractw i tow., ale wszyscy bez wyjątku, aby kościół przez cały dzień był wypełniony czcicielami Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie.

## DYZURY LEKARSKIE

## UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

za miesiąc sierpień 1939 r.

21. Dr Weiner  
22. Dr Kotkowski.

4) Nabożeństwo żałobne za spokój duszy sp. Wojciecha Korbatego odbędzie się w Lesznie w kościele parafialnym we wtorek 22 bm. o godz. 8-mej. Bratnie organizacje uprasza się o liczny udział ze sztandarami. Stronictwo Pracy Koło Leszno.

1) Koło Lesznan (dawn. Koło Studentów w Lesznie) urządza jutro, dnia 22 sierpnia wycieczkę autobusem do Boszkowa. Odjazd z Rynku o godz. 8,45. Goście mile widziani.

4) Zebranie K. P. W. Dnia 22 bm. odbędzie się zebranie K. P. W. w świetlicy z odpowiednim referatem o chwili obecnej. Prosimy członków o liczny udział.

Zarząd K. P. W.

4) Tow. Gimn. „Sokol“ W poniedziałek, 21 bm. o godz. 20,15 w Sokolni zebranie plenarne.

4) Tow. Przem.-Rzemieślnicze. Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 8 wiecz. w Hotelu Polskim.

4) „Dembinski“. Dziś w poniedziałek, o godz. 20 zebranie Zarządu, o godz. 20,30 lekcja śpiewu oraz krótkie zebranie plenarne. Uprasza się wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie. Zarząd.

4) KSMZ. Poniedziałek g. 20 próba inżynieracji w Domu Kat.

4) „Chopin“. Dziś w poniedziałek lekcja śpiewu wypada.

## Podstawy ideowe Obrony Narodowej

Jeśli rzucimy okiem na przeszłość naszego Narodu pod punktem widzenia obronności Państwa i porównamy z tym, co się dzieje w Polsce obecnie, dochodzimy do przekonania, że historia nas czegoś nauczyła. W przeszłości byliśmy często bezbronni, bez wojska i pieniędzy a ofiarność społeczna pozostawiała wiele do życzenia. Stąd płynęły nasze niepowodzenia i klęski, tu trzeba się doszukiwać przy-

czyn upadku.

Jakżeż inaczej przedstawia się dzisiaj sprawa obrony Państwa!

Posiadamy wspaniałą, ukochaną przez Naród Armię, mamy znakomitego Wodza, pod którego rozkazami będzie się żołnierz bił i zwyciężał. W Armii panuje dyscyplina obywatelska, właściwa naszemu Narodowi, a nie zwierzęcy, bezduszny dryl pruski. Armia ta jest doskonale wyposa-

zona we wszelki sprzęt bojowy a duch żołnierza, wiedzącego za co ma się bić i umierać, pozwala wierzyć w zwycięstwo.

W przeciwieństwie więc do czasów minionych jesteśmy całkowicie przygotowani na wypadek wojny. Nie lekceważąc bynajmniej przeciwnika, czujemy swoją wartość, znamy cenę naszej siły militarnej a walcząc o wolność i możności rozwojowe Państwa nie boimy się wroga, pamiętającego chyba ciężkie z nami porażki.

Pragnąc udowodnić umiłowanej przez wszystkich Armii, że w walce z nieprzyjacielem nie będzie odosobniona, że za nią obok niej, a nawet i przed nią kroczy jak cień wszystko w Polsce zdolne udźwignąć karabin, organizuje się bataliony Obrony Narodowej, zdolnej do najcięższych ofiar na rzecz zagrożonej wolności. Możemy śmiało powiedzieć, że takiej jednolitości i takiego zwarcia frontu, takich bezgranicznych ofiar nie ponosiło dotychczas żadne w Polsce pokolenie jak nasze. Postawiliśmy wszystko na karte, by naszym dzieciom zapewnić dłuższy pokój i niższy nieco żywot.

Bataliony Obrony Narodowej to czyn wielki, ofiara ponad zwyczajną miarę ludzką. Obrona Narodowa to kres waśni i sporów, to narodziny nowego typu obywatela, to gotowość podjęcia walki o święte prawo wolności, dla której tyle pokoleń składało hekatombę łez, krwi i życia. Obrona Narodowa maże wszystkie nasze przewinienia w przeszłości, przekreśla egoizm stanowy, jakowe walki stronniczo, prywatnie cześć gaduśtwa sejmowe, ona wreszcie wzbudza szacunek obcych, dla których ten tylko naród godzien jest niepodległego bytu, który potrafi się bronić nawet przed silniejszym daleko nieprzyjacielem.

Jednomyślnego narodu żadna siła ludzka nie jest w stanie pokonać. Tylko siła nasza jest siłą wroga i jego sprzymierzeńcem. Obrona Narodowa jest tedy, dumą i chlubą pokolenia, umiającego cenić z takim niezmiernym trudem zdobytą wolność polityczną. Dlatego świętym obowiązkiem jest czynić wszystko, aby bataliony Obrony Narodowej stały się po prostu drugą armią, wyposażoną w ten sam sprzęt bojowy co i ona, a wówczas dopiero będziemy mogli sobie powiedzieć: zrobimy wszystko, a reszta należy do kogo innego, przede wszystkim do Naczelnego Wodza. On nas nie zawiedzie.

Julian Szpuar.

## Komunikat Komitetu Obywatelskiego

Wydział Wykonawczy Obywatelskiego Komitetu dla prac obrony miasta podaje do wiadomości, iż w **środek, dnia 23 sierpnia rb.** odbędzie się kopanie rowów dla tych Obywateli, którzy nie mogli uczestniczyć w kopaniu rowów w niedzielę oraz

dla tych, którzy w tym dniu rozporządzają wolnym czasem.

Zbiórka uczestników z łopatami o g. 7-mej na ul. Wolności przy Redakcji „Głosu Leszczyńskiego“.

Wydział Wykonawczy.

## Praca dla dobra Ojczyzny

Leszno. Ostatnia odezwa Komitetu Obywatelskiego wydana w związku z pracami obronnymi miasta, spotkała się z żywym oddźwiękiem u obywateli. Każdy kto żył kobiety, mężczyźni, chwycili za łopaty, by spełnić swą powinność obywatelską, by wykazać, że jesteśmy gotowi do każdej ofiary względem Ojczyzny.

Jak w ubiegłą niedzielę, tak i tym razem zbrali się obywatele wszystkich warstw społecznych i różnych organizacji. Dzień pracy rozpoczęło nabożeństwem na którym ks. Górniewicz odczytał orędzie Kurii, zezwalające na pracę niedzielną. Po nabożeństwie uformowanymi oddziałami udali się uczestnicy wraz z narzędziami na miejsce pracy. Mimo upalnego dnia

zabrano się ochoczo do pracy, wykonując sprawnie powierzone zadanie.

W pracach wzięło udział 2.500 osób, wykopując około 2 klm. rowu.

Na szczególną uwagę zasługuje, że młodość z powiatu, jak: Świerczyna, Bojanice, Strzyżewice, przysłały również swoich ludzi.

Po wykonaniu powierzonej pracy wszyscy z orkiestrą na czele udali się na Rynek, gdzie radny p. A. Misiak podziękował za czyn obywatelski, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Wodza Naczelnego, po czym wszyscy odśpiewali hymn państwowy i „Boże, coś Polskę“.

—O—

## Powstancy w Wilkowicach na straży

Są w powiecie naszym, jak w wielu innych na całym pograniczu, ciche, spokojne wioski polskie, gdzie panoszy się element niemiecki, butnie i hardo, ba nawet bezczelnie podnosi głowę. Przybysze ci wciąż cieszą się złudną nadzieją, że ich wódz lada dzień przybędzie, a wówczas dla Polaków wybiję godzina zupełnej zagłady, a panami oni będą. Marny widok, nie doczekacie się!

Są jednak ludzie, którzy hamują te zapędy zbuntowanych współmieszkańców. Gorliwa, wyleżona i wytrwała praca naszych czcigodnych księży i nauczycieli, po największej części wydaje owoce, krzepi ducha, wzmacnia nerwy, dodaje otuchy oraz umacnia w wierze niepodległości Ojczyzny.

Tuż pod bokiem Leszna znajdują się Wilkowice. Tam germania silnie zapuściła korzenie. Apostołowie germanizmu mają tu swoją ostoję i swoją kłecią niszczycielską, pracą podkopywują i niszczyć się starają to, co słusznie i prawnie zostało

przez naszych polskich pionierów w życie wprowadzone. Na haczej straży stoi i niezłomny i nieustraszony w swych działaniach nauczyciel por. rez. p. Henryk Kamieniarz, który przy współpracy p. Jana Apolinarskiego jako prezesa Powstańców, stara się podnieść wartość i znaczenie tego stowarzyszenia.

Ostatnio na zebraniu uczczono pamięć zmarłego druha Pasternaka. Pouczający i ciekawy referat nowo tworzącym się Junakom wygłosił nauczyciel z Leszna p. por. rez. Gilowski. Następnie w pogawędce poruszono wiele na czasie będących tematów. Drh. komendant Kamieniarz przedstawił plan i cel dalszej pracy, nawołując obecnych do wytrwałości i przykładnej współpracy, co przyczyni się do liczbowego i wartościowego znaczenia organizacji.

Co ojcowie i myśmy jako powstańcy zdobyli, jest świętym obowiązkiem młodych nie tylko utrzymać, ale braki dopełnić.

Obserwator.

—O—

## Wyniki niedzielnych zawodów pływackich

W zawodach brały udział K. S. „Astra“ Krotoszyn, K. S. Strzelec, K. S. Polonia.

100 m. styl klasyczny panowie: 1) Budziński (Astra) 1,23,3; 2) Wilimowski (A) 1,32,0; 3) Jaś Alfons (Polonia) 1,37,0; 2) Rzepka Tadeusz (Polonia) 1,38,4.

100 m. styl dowolny panowie: 1) Laskowski Marian (Polonia) 1,14,6; 2) George Henryk (P.) 1,15,0; 3) Leciej Józef (A) 1,23,3; 4) Misiorny Józef (P) 1,24,0.

50 m. młodzików do lat 14: 1) Pryczak Wawrzyn (Z. S.) 0,44,9; 2) Jaś Florian (P) 0,46,6.

200 m. styl klasyczny panów: 1) Budziński Kazimierz (A) 3,21,2; 2) Szlachta Jan (A) 3,33,7; 3) Gładki (P) 3,40,8; 4) Rzepka Tadeusz (P) 3,42,4.

100 m. klasyczny pan 1) Kuczkowska Krystyna (P) 1,40,6; 2) Ilakówna Halina (P) 2,00,9; 3) Golińska Krystyna (P) 2,01,9.

50 m. młodzików pierwszy raz startujących: 1) Nowak Jan niestow. 0,44,3; 2) Nowak Franc. (Z. S.) 0,46,5; 3) Andrzejczak Kazimierz (Z. S.) 0,47,1; 4) Szurkowski Witold (P) 0,48,4.

400 m. styl dowolny panów: 1) Laskowski Marian (P) 6,42,4; 2) Budziński

Hieronim (A) 7,15,4; 3) Białożyński (Z. S.) 7,46,0; 4) Mrugacz (P) 7,47,3.

100 m styl grzbietowy: 1) Budziński K. (A) 1,26,3; 2) George H. (P) 1,30,1; 3) Wilimowski iW. (A) 1,32,4; 4) Misiorny Józef (P) 1,40,2.

Sztafeta 5 × 50.

1) K. S. Polonia w składzie: Laskowski, Jankowiak, Misiorny, Jaś Alfons, George Henryk — czas 3,57,1.

2) K. S. Astra Krotoszyn w składzie: Budziński I, Budziński III, Leciej, Wilimowski, Budziński II — czas 3,59,0.

3 × 100 m styl zmienny:

1) K. S. Astra w składzie: Wilimowski, Budziński II, Budziński I — czas 3,32,4  
2) K. S. Polonia w składzie: Misiorny, George H., Debyński — czas 3,51,5.

Skoki: 1) Szlachta Jan, mistrz okręgu poznańskiego (poza konkurs); 1) Jaś Florian (P); 2) Jaś Alfons (P).

Mecz piłki wodnej: Polonia — Zw. Strzel. 3:0 walkower z uwagi na niestawienie się Zw. Strzel. Polonia — Astra 4:1, wygrała zdecydowanie Polonia. W polowie sędzia mecz przerwał z uwagi na niebezpieczne zachowanie się zawodników K. S. Astra.

## RYDZYNA

Odmłodzone ulice. Zarząd Miejski dokonał przycięcia koron drzew akacji przy ul. Kościelnej, 17 Stycznia i Marszałka Piłsudskiego, przez co zyskał wygląd tych ulic.

Sprawdzać listy wyborcze. W czasie od 27 do 28 bm. włącznie wyłożone będą poraz drugi listy wyborcze do Rady Miejskiej w lokalu Komisji Wyborczej w I budynku szkolnym przy ul. 17 Stycznia.

## WOLSZTYN

## Uciekł do Niemiec

Wolsztyn. — Niemiec Ryszard Rogoziński, murarz z Kaszczoru, uciekł nielegalnie przez zieloną granicę do Niemiec, przed swoją rodziną, której nie chciał utrzymywać. Pozostawił bez środków do życia żonę i nieleżnie dziecko. Nielegalna emigracja staje się modną i wygodną dla tych, którzy łatwym sposobem chcą pozbyć się obowiązków utrzymania rodziny, wypadków takich bowiem bywa więcej.

## Ze Śmigła

5) Jarmark. W środę, dnia 23 sierpnia 1939 r. odbędzie się w mieście Śmiglu jarmark na konie, bydło, kozy, świnie i drób.



Dnia 20 bm. o godz. 20,40 zmarła opatrzona Sakramentami św. po długich cierpieniach, moja ukochana siostra, nasza kochana ciocia śp.

## Julianna Twardowska

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm. o godz. 4 po poł. z kostnicy Zakładu św. Józefa Leszno ulica Osiecka

Oczym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

**brat i rodzina.**

Leszno w sierpniu 1939 r.

### Skład Farb Leszno, Rynek 15

obok „Apteki pod Zebędzim”

poleca

do malowania PŁOTÓW olejną farbą szarą kg. 85 gr - do zniszczonej podłóg płynny froter litr 1,00 zł  
Kreda szlamowana  
Kreda do paszy  
Oleje maszynowe  
Smary do wozów  
Karbolineum  
Froter  
Proszki i mydła do prania  
Kit szklarski  
Kleje i szelaki

### Stół

3 krzesła, łóżko i bielizniarka z większym lustrem na sprzedaż. Leszno - Piłsudskiego 37. II. ptr. na prawo. Oglądać można między godz. 6—7-mą.

### Wyżel

(tygrys) szorstkowłosa nakrapiany brązowo, wystawia b. dobrze. W 3-cim polu jest do oddania. Zgł. M. Napierała, leśnik Maj. Wojnowice, p. Osieczna-pow Leszno.

### Zgubiono

w niedzielę 13 sierpnia br. w Smiglu książeczkę woj-skową kategoria C wystawioną przez Rejon. Komen-dę Uzupelnień w Kości-anie na nazwisko Edmund Bartłomiejczak, Uczciwe-go znalazcę proszę o od-danie Smigiel, ul. Polna 14 mieszk. 2.

### Zapaso-wo koło

kompletne do auta DKW. w doskonałym stanie, za-pasową nową dętkę, przy-trzymywacze żel. zapaso-wego koła, zapasową linkę hamulczą, używany w d. stanie pokrowiec do D.K. W. sprzedam Wiadomości w kancelarii adwokata Dr. M. Opatny'ego - Leszno Rynek 20.

### 1 pokój próżny

dla 1 osoby, wprost od właściciela do wynajęcia. Zgł. Leszno, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 3, skład.

### Pokój umebl.

z utrzymaniem do wynajęcia, najchętniej dla pp. urzędników lub uczniów szkolnych. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

### Pokój umeblowany

z utrzymaniem, komfort, z łaźnią i osobnym wejściem, dla inteligentnych panów lub pań od zaraz do wynajęcia. Zgł. Leszno M. Piłsudskiego 46, m. 2, pierwsze wejście.

### Mieszkanie

4 pokojowe i kuchnia — na I piętrze przy ul. Bol. Chrobrego do wynajęcia, od 15. 9. lub 1. 10. Zgł. do eksp. Głosu w Lesznie

### Mieszkanie

4 pokoje i kuchnia oraz boczne ubikacje do wynajęcia. Zgłoszenia: Biuro Młyna Walcowego Wol-sztyn.

Dnia 19 sierpnia 1939 zmarł w czasie kąpieli na udar serca namaszczony Olejami św. śp.

## Stanisław Nowak

uczeń V klasy szkoły powszechnej

przeżywszy lat 11.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym we wtorek, dn. 22 sierpnia 1939 r. o godz. 7 rano,

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 16 (4 po poł.) z kostnicy Szpitala Powiatowego w Wolezynie, o czym zawiadamiają

pogrążeni w głębokim smutku

**rodzice, siostry, brat i krewni.**

### Pokój

umeblowany dla pani, do wynajęcia.

Zgłoszenia do eksped. Głosu w Lesznie.

### Bufetowa

samodzielna zaraz potrze-bna. Restauracja Dworcowa - Leszno.

### Wilczyca

z 8 rasowymi szczeniętami 8 tygod. na sprzedaż. Pietraszak, Leszno, ul. Kochanowskiego 4.

### Krawiecka

maszyna „Singer”, płyta krawiecka 2 mtr. długa, rower damski, aparat foto-graficzny — na sprze-daż. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

### Kupię wózek

ręczny, dwukołowy, w do-brym stanie. — Tartak M. Przybysz, Leszno, ul. 17 Stycznia nr 17.

### 2 pokoje i kuchnia

w pobliżu ul. Piłsudskiego, Tamy Kolej „Święciechow-skiej i Dmowskiego pos-zukuję od zaraz lub póź-niej. Zgł. piśm. pod „Stały Lokator” do eksp. Głosu

## 3 transmisje z tarczami

różnej wielkości okazynie na sprzedaż. Adres wsk. eksp. Głosu w Lesznie.

### Ogłaszaj w piśmie naszym!!

### 4 ule

z pszczołami, korzystnie na sprzedaż. Górczak — Leszno, Osiecka 7, w po-dwórzu.

### Dom dwupiętrowy

z interesem przy ruchliwej ulicy na sprzedaż. Zgło-szenia do eksp. „Głosu” w Lesznie.



## Lisy

naturalne

i farbowane

Wielki wybór po niskich cenach poleć

## GARBARNIA

Augustyn Herrmann i Syn — Leszno

ul. Święciechowska 2

Km. 287-38 381/38

### Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Na zasadzie art. 676—681 K. P. C. ogłaszam, w dniu 4-tego października 1939 roku o godzinie 10,00 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Smiglu pokój nr. 8. licytacja nieruchomości położonej w Radomicku, powiatu leszczyńskiego zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Smiglu jako Radomicko tom II karta 83 na nazwisko dłużnika (ów) Franciszka i Marianny Meyza w Radomicku.

Nieruchomość Radomicko k. 83 składa się z zabudowanego gospodarstwa rolnego o obszarze 4,94,81 ha.

Nieruchomość Radomicko k. 83 oszacowano na sumę 13972,86 zł. Cena wywołania 10479,65 zł.

Wysokość rękojmi, jaką licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć, wynosi 1397,29 zł.

Przystępujący do licytacji winien przedłożyć zezwolenie Starostwa Powiatowego na pozyskanie nieruchomości oraz zezwolenie Wojew. Poznańskiego na nabycie nieruchomości w pasie granicznym.

Rękojmia powinna być złożona w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich.

Papiery wartościowe przedłożone będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustalone warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Smigiel, dnia 12 sierpnia 1939 r.

Antoni Rykaczewski, Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. do spraw egzekucji z nieruchomości w Smiglu ul. Północna nr. 5

## Zarząd Miejski w Lesznie

ogłasza niniejszym

# przetarg nieograniczony

na rozbudowę ustępów i dobudowę drewnika w Publicznej Szkole Powszechnej № IV przy ulicy Gabr. Narutowicza 56.

Oferty według przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29. 1. 1937 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa Samorządu oraz instytucji prawa publicznego należy składać w nieprze-rzyskiej zalakowanej kopercie. Na kopercie należy umieścić napis: — „Oferta na dobudowę ustępów i drewnika w Publicznej Szkole Powszechnej № IV przy ul. Gabr. Narutowicza 56”. Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 sierpnia 1939 r. o godz. 12,00.

Oferty złożyć należy w Miejskim Urzędzie Technicznym pokój nr 18 do dnia 31 sierpnia br. najpóźniej do godz. 11,30, gdzie w obecności oferentów nastąpi ich otwarcie.

Formularze ofertowe otrzymać można w Miejskim Urzędzie Technicznym w Ratuszu pokój nr. 18 za opłatą 2,00 zł.

Do oferty należy dołączyć kwit Głównej Kasy Miejskiej, że wadium we wysokości 5% sumy ofertowej zostało złożone w gotówce lub w papierach wartościowych.

Termin wykonania robót ustala się na cztery tygodnie od dnia zlecenia pracy. W razie nie wykonania pracy w terminie wyznaczonym, nakłada się na dostawcę karę konwencjonalną we wysokości 10,00 zł za każdy dzień opóźnienia prac.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo nie przyjęcia ofert względnie wybór pomiędzy oferentami niezależnie od wysokości sum ofertowych.

Leszno, dnia 21 sierpnia 1939 r.

## Zarząd Miejski

Burmistrz:  
(Kowalski)

Dzisiaj w poniedziałek o godz. 20.15 w dalszym ciągu Wielkie arcydzieło kinematografii w kolorach naturalnych **Indie mówią (Drum)** Werble bębnow o ciężłym rytmem grają pobudkę. Budzą się Indie z długotrwałego letargu... Film, który pozostawia niezapomniane wrażenie. Film, który należy obejrzeć dwukrotnie. W rolach głównych młodociany aktor **Hindus-SABU** i **Raymond Massey** Seans o godz. 20.15. Dla młodzieży dozwolone.

## KINOTEATR Hotel Polski

LESZNO

Dzisiaj w poniedziałek o 17 i jutro we wtorek o 17 i 20.15

## „KADECI MARYNARKI”

W roli głównej: **JAMES STEWART - TOM BROWN - ROBERT YOUNG** i **LIONEL BARRYMORE.** Dla młodzieży dozwolone.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. 2,— zł. Przy częstym ogłaszaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. — W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma.